[01.2021 r.]

**Całe nasze życie, zawsze, wszędzie, codziennie interesują się nami, osobami umysłowo, psychicznie, fizycznie atrakcyjnymi, wrażliwymi, etycznymi, osobniki, obojga płci, odrażające umysłowo, psychicznie, fizycznie…** Zbierają informacje, a m.in. o tym co i jak nas denerwuje, co nam szkodzi, nas niszczy i sami nas jeszcze dodatkowo uwrażliwiają, szkodzą nam, niszczą nas; pogrążają swoim werbalnym pozawerbalnym, w tym wzrokowym, mimicznym przekazem, wydawanymi, powodowanymi dźwiękami i pośrednio, bezpośrednio ucząc, namawiają do tego innych…

A, z oczywistych względów dla normalnych ludzi, unikanie ich przez nas, wzbudza w nich dodatkową agresję… Bo według tych odrażających osobników powinniśmy zajmować się ich zaspokajaniem, im służyć, wystawiać się na ich oddziaływanie… - Czyli, że powinniśmy postępować na swoją szkodę; na odwrót…

Widzą interes w demoralizowaniu, szkodzeniu, niszczeniu, pogrążaniu…; w agresji, aspołecznym, antyludzkim zachowywaniu się, bez kultury, okazywania taktu, wrażliwości, bez empatycznie: zaśmiecaniu, zatruwaniu umysłów, doprowadzaniu do nienormalności umysłowej, uszkadzaniu, upośledzaniu psychik, doprowadzaniu do chorób psychicznych...!!!; by takich ludzi w społeczeństwie przybywało, a za sprawą takich ludzi, by cierpieli kolejni ludzie, więc ma miejsce efekt negatywnej lawiny…!!!; w negatywnym kształtowaniu, budowaniu, tworzeniu umysłu, psychiki…!!!; w zyskiwaniu nienawiści, wroga, w tym w miejscu nauki, pracy, zamieszkania, urlopu, z tego skutkami i ich konsekwencjami, w tym zemsty dla siebie i skutkami społecznymi…!!! I jeszcze przedstawiają sprawy na odwrót, a mianowicie ma się okazywać, że to osobniki niedorozwinięte, anormalne umysłowo, chore, upośledzone psychicznie, debile, psychopaci…; osobniki antyludzkie, aspołeczne, są, odpowiednio, normalni, zdrowi, mają rację, postępują prawidłowo… I, że to ich ofiary są winne… I, gdy ich ofiary się bronią, to postępują źle, są nienormalne, chore psychicznie, złe…

Tak im podpowiada ich logiczny, etyczny, normalny rozum…! Takie potrzeby ma ich prawidłowo funkcjonująca, zdrowa, psychika…! Taką kreują, tworzą, budują, kształtują rzeczywistość…! Polecam wpisać w wyszukiwarkę: toksyczni ludzie, psychopaci…

Nikomu nie wolno czynić w jakikolwiek sposób, w jakimkolwiek stopniu krzywdy innym ludziom!! Każdy człowiek ma prawo do niezadawania się z osobnikami, którzy mu nie odpowiadają! Do nie odbierania niewartościowego, zatruwającego umysł, uszkadzającego, uwrażliwiającego psychikę; szkodliwego, przekazu! Do pozytywnego doboru, za obopólną chęcią, znajomych i zakresu się z nimi zadawania! Ma nie tylko prawo, ale i obowiązek chronić, bronić się, w tym swój umysł, zdrowie psychiczne, fizyczne, wszechstronnie dbać o siebie, pozytywnie się rozwijać, doskonalić, do udanego, szczęśliwego życia! Należy brać, dawać pozytywny przykład, tak siebie, innych kształtować! Ludzi normalnych, pozytywnych, konstruktywnych, wartościowych, wybitnych należy wspierać, chronić, bronić, by zyskiwać na ich wkładzie, by takich ludzi przybywało! Trzeba osiągać pozytywne, a nie negatywne cele! Efekt pozytywnej lawiny! A nie im szkodzić, ich niszczyć, pogrążać, brać, dawać zły przykład, demoralizować, wypaczać, wynaturzać, degenerować, przyczyniać do degradacji, regresu, osiągać efekt negatywnej lawiny!!!

https://portal.abczdrowie.pl/choroby-psychiczne-inteligentni-ludzie-czesciej-na-nie-cierpia

**Choroby psychiczne. Inteligentni ludzie częściej na nie cierpią**

Autorzy badań porównali dane 3715 osób - najwybitnijeszych członków American Mensa Society. Okazało się, że osoby, które wyróżniają się wyższą inteligencją, są o 20 proc. bardziej podatne na autyzm, o 80 proc. na ADHD i o 83 proc. na zaburzenia lękowe.

Co ciekawe, u nich ryzyko zaburzeń nastroju rozwija się aż o 182 proc. częściej niż u pozostałej części społeczeństwa.

Ponadto zaobserwowano większą podatność na depresję, a także chorobę afektywną dwubiegunową.

Z czego to wynika? U osób inteligentnych zaobserwowano tzw. nadpobudliwość umysłową. To dzięki niej często tworzą wybitne rzeczy. Jednak jest również druga strona medalu. Jednocześnie prowadzi ona to intensywnego odczuwania emocji, a więc do większego odczuwania i przeżywania. To zaś jest prostą drogą do zaburzeń lękowych i depresyjnych.

2. Inteligencja a inne choroby

Badania wykazały również, że osoby inteligentne są bardziej narażone na choroby autoimmunologiczne - aż o 84 proc. Jednocześnie częściej dokucza im alergia i astma, której ryzyko jest większe o 108 proc. niż u pozostałej części społeczeństwa. Istnieją badania, które potwierdzają większe problemy z alergią. Według nich wśród dzieci z ilorazem inteligencji powyżej 160, aż 44 proc. miało alergię. Z kolei w grupie z mniejszym IQ, był to problem zaledwie 20 proc. Naukowcy sądzą, że przyczyną może być chroniczny stres, jaki odczuwają osoby z wysokim poziomem IQ. Wpływa on na relację między mózgiem a układem odpornościowym.

Tłumaczą, że gdy człowiek boi się czegoś, jego organizm wytwarza mechanizm obronny, a co za tym idzie szereg reakcji fizjologicznych.

[Aktualizacja: 2019 r.]

[Z kim przystajesz, takim się stajesz.

O synchronizowaniu umysłów, zestrajaniu psychik; przekazywaniu, odpowiednio, stanu, poziomu, typu, rodzaju umysłu, psychiki; uczeniu, naśladowaniu, rozpowszechnianiu. - red.]

„NEWSWEEK” nr 18, 07.05.2006 r.

**CZY CZUJESZ TO, CO JA CZUJĘ**

**Znaczna część naszego mózgu zajmuje się tym, co mają w głowach inni ludzie. Dzięki neuronom lustrzanym odbieramy i odczuwamy cudze emocje.**

**[Wszystko wpływa m.in. na wyobraźnię, a więc wywołuje projekcje myślowe, w tym nieświadome tego analizowanie przez umysł, przeżywanie przez psychikę.**

**Wyraz oczu, mimika, tzw. mowa ciała, wygląd, typ, rodzaj, stan, wiek ciała, pot, zapach, emanacja, afirmacja, intonacja, natężenie głosu, sposób, treść wymowy, innego przekazu, w tym wydawane, powodowane dźwięki, dotyk, zachowywanie się, postępowanie, działalność ludzi, np. nikotynizm, narkomania, alkoholizm, marginalne sposoby uprawiania seksu, zboczenia, religijność (obłęd), depresja, anormalność umysłowa, niedorozwój umysłowy, głupota, debilność, choroba psychiczna, psychopatia, tiki, nawyki, w tym grymasy (żucie gumy), pety, smród trucizny nikotynowej, butelki, smród alkoholu, strzykawki, symbole religijne – są źródłem informacji o czyimś zachowywaniu się, postępowaniu, działalności, stanie, poziomie umysłowym, psychicznym, fizycznym. I nie jest to tylko i wyłącznie czyjąś prywatną sprawą, bo ci ludzie stanowią element społeczeństwa i tak wpływają, przekazują swój stan innym, który sami skopiowali! - red.]**

Empatia, czyli odbieranie i współodczuwanie cudzych emocji, nie ma nic wspólnego ze zdolnościami paranormalnymi. To umiejętność, którą posiedliśmy wszyscy, tylko nie wszyscy korzystamy z niej w jednakowym stopniu. Za to, że przejmujemy stres kolegi, który miał scysję z szefem, albo że na widok pająka na ręce innej osoby sami czujemy obrzydzenie, odpowiadają neurony lustrzane. (...)

W ludzkim mózgu też wykryto neurony lustrzane, a ściślej całą ich sieć. Naukowcy byli jednak zaskoczeni, kiedy okazało się, że rozpoznają nie tylko ruch, ale także intencje i emocje.

Doktor Marco Iacoboni z uniwersytetu w Los Angeles, autor wielu badań nad neuronami lustrzanymi, tłumaczy: - Jeśli widzisz, że rzucam piłkę, twój mózg symuluje tę czynność. Jeśli wyciągam rękę, jakbym chciał rzucić piłkę, masz w mózgu kopię tego, co chcę zrobić, czyli odczujesz moje intencje. I dalej, jeśli jestem zestresowany, twój mózg symuluje mój stres. Wiesz dokładnie, co czuje, bo ty czujesz to samo. Empatia włącza się automatycznie. [W tym dzięki własnym, podobnym doświadczeniom. A w przypadku ich braku dochodzi do symulacji, imitacji, odpowiednich symptomów. – red.]

(...) Ale wiadomo już, że identyfikowanie i odbieranie przez nas takich uczuć, jak onieśmielenie, duma, obrzydzenie, poczucie winy czy odrzucenia, jest możliwe dzięki neuronom lustrzanym, znajdującym się w części mózgu zwanej wyspą.

**(...) empatia służy nie tylko do kontaktów się z światem, ale także do uczenia się świata.** – System neuronów lustrzanych odpowiada za indywidualny rozwój i działa niemal od chwili narodzin. Dzięki temu dzieci mogą naśladować swoich opiekunów od pierwszych chwil życia – twierdzi dr Andrew Meltzoff z uniwersytetu w Waszyngtonie. Około ósmego tygodnia pojawia się u nich zdolność do takiego przetwarzania obrazu, dzięki któremu może odczytywać uczucia, pojawiające się na twarzach opiekuna. – We wczesnym dzieciństwie współodczuwanie emocji opiekunów jest jednym z najważniejszych sposobów utrzymywania kontaktu ze światem – mówi prof. Trzebińska. – Dzięki empatii z matką dziecko ma już swoje życie emocjonalne, co jest niezbędne do kształtowania się psychiki.

[Przebywając z kimś przejmujemy część składników jego osobowości. Stopień tego wpływu zależy od wielu czynników, a m.in. od naszego, danej osoby wieku, siły charakteru, sposobu, okoliczności oddziaływania. A, niestety, wszyscy nosimy ślady, odczuwamy efekty, ponosimy szkody oddziaływania psychopatów/ek, debili/ek; kanalii (np. mimiczne, w tym wzrokowe, werbalne, w tym treścią, intonacją, odnośnie formy, stylu przekazu, komunikacji (ekspresji, afirmacji), zachowywaniem się, postępowaniem). A te efekty, bezpośrednio, pośrednio, w tym poprzez przekazywanie sobie efektów ich działania, oddziaływania, rozprzestrzeniamy, czyli przekazujemy kolejnym osobom. Więc i z tego powodu b. ważne jest, m.in., by dziećmi zajmowały się odpowiednie osoby. – red.]

(...) Empatia jest jednym z drogowskazów, pomagających orientować się w życiu, przewidywać działania innych ludzi, odczytywać ich intencje. Człowiek pozbawiony tej zdolności zachowuje się jak emocjonalny inwalida i raz po raz napotyka trudności w relacjach społecznych. (...)

Chodzi więc o to, by korzystać z empatii tylko wtedy, kiedy może być ona pomocą, a nie przeszkodą w życiu.

***Jolanta Chyłkiewicz*** | Wolnyswiat.pl